

Najpierw Juventus, potem Milan, na koniec Napoli: to włoskie zespoły, które pukały do drzwi Romy by zapewnić sobie usługi Kostasa Manolasa, który posiada klauzulę na poziomie 36 mln euro.

Według *Sky Sport* kontakty między klubem De Laurentiisa i Grekiem są w fazie zaawansowanej i obrońca Romy dał już zgodę na transfer. Pozostała kwestia osiągnięcia porozumienia między stronami, gdyż Napoli zamiast zapłacić ustaloną kwotę, zaproponowało na wymianę Diawarę. Roma jednak wolałaby Mertensa, a w ostatnim czasie krąży też nazwisko Mario Ruiego.

Również *tuttomercatoweb.com* donosi, że to Napoli zrobiło najbardziej znaczące kroki ze wszystkich jeśli chodzi o Manolasa, wykładając na stół 3,5 mln euro netto za sezon plus bonusy. Grek stworzyłby parę z Koulibalym, stając się idealnym następcą Albiola, który kieruje się do przejścia do Villarealu

Autor: abruzzo